

Jacek R, Piosenka dla Rafa

słowa: Edward Stachura

muzyka: Jerzy Satanowski

Założę z każdym się, Ojczy Rafale

O piwo, wódkę, krew, życie zuchwałe

Że sobie jesteś teraz w Śląskim Raju

Doradcą ogrodnika w boskim gaju

Usynowiłeś mnie, włóczęę

Niech ci tam więc przestrzennie będzie

Tu, w tym Meksyku, w Monterrey

Nostalgia mi za tobą wykrzywiła gębę

Płaczę jak bóbr, lecz ty się śmiejesz!

Wspominam nasze dni, Ojczy Rafale

Etymologię, śpiew i bumstararę

I liczną a prześliczną kompanię

Herbatę z rumem oraz Potiszilem

Usynowiłeś mnie, włóczęę

Niech ci tam więc przestrzennie będzie

Tu, w tym Meksyku, w Monterrey

Nostalgia mi za tobą wykrzywiła gębę

Płaczę jak bóbr, lecz ty się śmiejesz!

Mówiłeś do mnie: Ed, kiedy ja umrę

To ty już dobrze wiesz, jaką mi trumnę

I rakiem zajęłaś tratwo-sanna

Powiozła tam cię, gdzie się kłania ściana

Założę z każdym się, Ojczy Rafale

O piwo, wódkę, krew, życie zuchwałe

Że hucznie z Potęgową tam balujesz

Pośrodku sadów tam, w niebieskiej tancbudzie

Usynowiłeś mnie, włóczęę

Niech ci tam więc przestrzennie będzie

Tu, w tym Meksyku, w Monterrey

Nostalgia mi za tobą wykrzywiła gębę

Płaczę jak bóbr, lecz ty się śmiejesz!